

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 9 (10 180)

Poznań, czwartek 13 stycznia 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB

Pierwszy prąd z VIII bloku „Dolnej Odry“

Wczoraj — we wczesnych godzinach rannych — został włączony do krajowej sieci energetycznej ostatni, VIII blok elektrowni „Dolna Odra“ w woj. szczecińskim. W ten sposób zamknięty został podstawowy etap robót przy budowie nadodrzańskiego kolosa energetycznego, który z chwilą osiągnięcia przez VIII blok pełnej wydajności dysponował będzie mocą 1600 megawatów. PAP

Zatwierdziły KSR

Wyższe zadania załóg lepsze zaopatrzenie odbiorców

Plany produkcyjne na rok 1977 zatwierdzane są na odbywających się w zakładach pracy sesjach Konferencji Samorządu Robotniczego. Przedstawiciele załóg podejmują zwiększone zadania, dyskutują nad poprawą jakości wyrobów, efektywniejszym wykorzystaniem maszyn i urządzeń, lepszą wydajnością pracy. Szczególną wagę przywiązuje się do zwiększenia produkcji przeznaczonej na rynek i eksport.

Tegoroczna produkcja Gnieźnieńskich Zakładów Garbar-

skich osiągnie 478 mln zł. Zakłady wygarbują 2,7 mln metrów kwadratowych skór zwierzęcych i bydlęcych, przeznaczonych głównie dla fabryk obuwia. Na wczorajszej sesji KSR dyskutowano również o poprawie jakości — ilość reklamacji postanowiono zmniejszyć do 0,8 procent. (gra)

Załoga Konińskiego Zespołu Elektrowni „Pątnów-Adamów-Konin“ zdecydowała o zwiększeniu produkcji energii elektrycznej w roku bieżącym o 9,6 procent. Moc dyspozycyjna na trzech elektrowniach wyniesie 2313,4 megawatów. W czasie obrad KSR-u podkreślano konieczność rytmicznej pracy zespołu, utrzymania — mimo trudnych warunków paliwowych — niezawodności pracy bloków energetycznych.

W Konińskich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego wartość produkcji wzrosła o 12,7 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Najważniejszym zadaniem inwestycyjnym jest budowa na terenie zakładów wydziału przenośników taśmowych. Inwestor i wykonawca dążą do skrócenia terminu oddania budowy, który wyznaczono na I kwartał przyszłego roku.

Gosławicki Energoblok realizować będzie w tym roku prace budowlane wartości 1 mld 230 mln zł. Są one wyższe o 6,3 procent od zadań roku ubiegłego. Najważniejszymi obiektami, których budowę zajmie się w tym roku przedsiębiorstwo, będą: Kombinat

Isolacji Przemysłowej w Zduńskiej Woli, konińska fabryka domów, wydział przenośników taśmowych KZN-u i system mokrą odprowadzania Elektrowni „Pątnów“. Dla swojej załogi Energoblok buduje w tym roku ośrodek wypoczynkowy na 100 miejsc w Kolobrzegu. (woj)

W Fabryce Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast“ w Złotowie analizowano bieżące trudności w realizacji tej inwestycji. Zdaniem załogi należy zrobić wszystko by można było w drugiej połowie bieżącego roku wyprodukować poszukiwane przez budownictwo mieszkaniowe okucia wartości 197 mln zł.

Załoga Piłskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego podjęła na 1977 rok o 21 mln zł większe zadania, niż w roku ubiegłym. Zamierza się wyeksportować na eksport 35 000 metrów sześciennych tarcicy więcej niż w roku ubiegłym.

W Lubuskich Zakładach Okrętowych Lubmor w Trzcińcu uchwalono znaczny wzrost produkcji dla polskiego i zagranicznego przemysłu okrętowego. Postanowiono wprowadzić zmiany dotyczące swojej technologii oraz zwiększyć liczbę zastosowanych pomysłów racjonalizatorskich.

W Pomorskich Zakładach Przemysłu Wełnianego w Okonku załoga podjęła wyższe o 15 procent zadania w stosunku do ubiegłorocznych. Większość wyrobów trafi na rynek krajowy, ale przewiduje się również znaczny wzrost eksportu, przede wszystkim dla krajów Bliskiego Wschodu. (ryk)

Premier Francji w Londynie

Z krótką, nieoficjalną wizytą przebywał w Londynie we wtorek premier Francji — R. Barre. Przeprowadził on tam rozmowy z brytyjskim premierem, J. Callaghanem. Obaj szefowie rządów wyrazili zamiar zwołania w najbliższych miesiącach gospodarczego „szczytu“ świata zachodniego dla omówienia m. in. problemu bezrobocia, ponadto omówili kwestie dotyczące połowów ryb, polityki rolnej i energii.

Dar Jugosławii dla Wietnamu

W porcie Haifong odbyła się uroczystość przekazania w darze Wietnamowi statku jugosłowiańskiego o nośności 9 000 ton. Otrzymała ona nazwę „Wietnam — Jugosławia“.

Zakaz manifestacji

Rząd hiszpański zakazał manifestacji na rzecz amnestii politycznej w Hiszpanii, którą za mierzało zorganizować „stowarzyszenie rodzin więźniów politycznych“ 16 stycznia br. Stowarzyszenie natępiło decyzję rządu i stwierdziło, że odpowiedzialność za incydenty, do których może dojść w jej rezultacie, spadnie na rząd.

Sesja Centralnej Rady OWP

We wtorek wieczorem rozpoczęła się w Damaszku sesja Centralnej Rady Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Obrady trwały do późnych godzin nocnych. Omawiano m. in. sprawę zwiększenia liczebności Palestyńskiej

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

Kierunki racjonalizacji zatrudnienia

Wczoraj odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów — pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów, Jana Sztybelki — narada na temat zadań w dziedzinie zatrudnienia i gospodarowania funduszem płac w roku 1977. Wzięli w niej udział wiceministrowie i wicewojewodowie nadzorujący tę problematykę. Główny kierunki polityki zatrudnienia i zasady gospodarowania funduszem płac przedstawił minister pracy, płac i spraw socjalnych — Tadeusz Rudolf.

1976 r. przyniósł korzystne rezultaty w postaci dalszego zwiększania efektywnościowych czynników we wzroście produkcji, w tym zwłaszcza wydajności pracy. Jednakże zarówno w r. 1977 jak i w latach następnych, mamy do wykonania w tej dziedzinie kolejnych poważnych zadań. Polityka zatrudnienia uwarunkowana będzie przez trzy grupy czynników. Należą do nich:

- malejące przyrosty zasobów pracy;
- niezbędność dokonania poważnego przegrupowania oddziałów i strategii przyjętej na V Plenum KC PZPR, które polegać będzie na zwiększeniu dopływu kadr kwalifikowanych do gospodarki żywnościowej, transportu i usług dla ludności;
- zapewnienie kadr dla nowych uruchamianych zakładów pracy.

Oznacza to konieczność wzmocnienia już realizowanych działań na rzecz dalszej racjonalizacji zatrudnienia, a także wzbogacanie ich o jakościowe nowe zadania oraz dostosowanie do nich instrumentów oddziałujących na lepsze, bardziej efektywne wykorzystanie doświadczeń i kwalifikacji kadr. Wzrostowi wydajności pracy powinien sprzyjać stały i rosnący stopień technicznego uzbrojenia pracy w przemyśle i budownictwie. Zwiększenie wydajności pracy w już istniejących zakładach przemysłowych i budowlanych jest warunkiem wygospodarowania kadr niezbędnych dla nowych uruchamianych obiektów przemysłowych oraz potrzebnych dla rozwijania pracy wielozmianowej, zwłaszcza w tych przedsiębiorstwach, w których

zwiększenie produkcji jest niezbędne z punktu widzenia potrzeb rynku i eksportu.

W 1977 r. muszą być również podjęte

Dokończenie na str. 2

E. Gierek przyjął kierownictwo FSZMP

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj kierownictwo Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej z przewodniczącym Zdzisławem Kurowskim. W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babuch i sekretarz KC PZPR Zdzisław Zandarowski.

W toku serdecznej, bezpośredniej rozmowy omówiono aktualne problemy pracy organizacji młodzieżowych i zadania ruchu młodzieżowego wynikające z uchwał V Plenum KC PZPR. (PAP)

W kwietniu II Zjazd Związku

Plenum Zarządu Głównego SZSP

„O większą skuteczność pracy ideowo-wychowawczej, o nowocześniejszą, socjalistyczną szkołę wyższą, o umocnienie autoritetu SZSP“ odbyło się wczoraj w Warszawie plenum Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

W trakcie obrad określono główne kierunki i formy aktywności środowiska akademickiego przed — zapowiedzianym na kwiecień br. — II Zjazdem SZSP. Plenum zapoczątkowało ostatni etap przygotowań do zjazdu; w tej sprawie przyjęto tezy programowe wyznaczające kierunki działań, wokół których koncentrować się będzie w najbliższych tygodniach dyskusja w całym środowisku akademickim.

Dokończenie na str. 2

Uprorowadzenie polskich specjalistów w Iraku

W północno-wschodnim Iraku, w rejonie zamieszkałym przez ludność kurdyjską, miało miejsce uprowadzenie przez uzbrojoną grupę czterech polskich specjalistów: Jerzego Golasza, Franciszka Palysa, Mariana Rogoza i Antoniego Sobieskiego, zatrudnionych przy pracach melioracyjnych.

Od chwili uzyskania wiadomości o uprowadzeniu, władze polskie dokładały maksymalnych starań dla zapewnienia bezpieczeństwa i uwolnienia uprowadzonych obywateli polskich i w tym celu utrzymują nieprzerwany kontakt z najwyższymi władzami Iraku. W szczególności przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński skierował za pośrednictwem wiceministra spraw zagranicznych Eugeniusza Kulę po stronie do prezydenta Republiki Iraku — Ahmeda Hasana al Bakra. Rząd PRL jest w stałym kontakcie z ambasadorem Iraku w Warszawie, który wielokrotnie wzywany był w tej sprawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a ambasador PRL w Bagdadzie utrzymuje stałą łączność z rządem Republiki Iraku.

Władze Iraku, ponoszące odpowiedzialność za bezpieczeństwo granicznych specjalistów zatrudnionych w tym kraju zapewniają, że uprowadzeni polscy specjaliści są zdrowi i że podejmują one wszelkie wysiłki w celu jak najszybszego uwolnienia uprowadzonych.

Rodziny uprowadzonych zapewnią pełną bieżącą informację, będącą w posiadaniu rządu polskiego, a także przedsięwzięto kroki mające na celu nawiązanie korespondencyjnych kontaktów tych rodzin z uprowadzonymi. (PAP)



Rozbudowa walcowni



Do roku 1978 metalurgiczny ko'os — Huta „Katowice“ osiągnie zdolność produkcyjną 4,5 mln ton stali rocznie. Do wykonania tego planu konieczne jest zrealizowanie drugiego etapu budowy — m. in. wzniesienie drugiego wielkiego pieca, trzeciej taśmy spiekalniczej oraz oddanie w tym roku do eksploatacji walcowni ciągłej kęsów.

Na zdjęciu: budowa hali walcowni ciągłej.

Fot. — CAF

I. Fahmi o sytuacji na Bliskim Wschodzie

Koniec „polityki małych kroków“

Dążenie do globalnego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego stało się głównym nurtem polityki zagranicznej wszystkich państw sąsiadujących z Izraelem. Szef dyplomacji egipskiej — Ismail Fahmi, w specjalnym oświadczeniu na ten temat potwierdził wczoraj raz jeszcze zakończenie okresu zwanego „polityką małych kroków“, opowiadając się za postulowanym powszechnie zwołaniem genewskiej konferencji pokojowej.

Rządy państw arabskich gotowe są jak najszybciej przystąpić do rokowań, w których uczestniczyłyby wszystkie zainteresowane strony, naturalnie łącznie z delegacją Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Odpowiednie postanowienia

ONZ wzywają do tego, by miejscem, gdzie nastąpiłoby pokojowe rozwiązanie konfliktu, stała się konferencja genewska i by obecni tam byli Palestyńczycy. Pod egidą ONZ współprzewodniczącymi konferencji są nadal Związek Radziecki i Stany Zjednoczone.

Uruchomienie tego, nieczynnego od 1973 roku mechanizmu politycznego, zgodne jest z wolą zarówno ONZ, jak też licznych krajów Zachodu i Trzeciego Świata oraz z konsekwentnie wyrażanym stanowiskiem krajów wspólnoty socjalistycznej.

Przed konferencją stają wciąż nowe, poważne przeszkody, początkowo wśród samych państw arabskich, nie mogących z różnych przyczyn uzgodnić swojej strategii politycznej. Istotny wpływ miała tu 18-miesięczna wojna domowa w Libanie, uniemożliwiająca państwom arabskim znalezienie wspólnych dróg dla uregulowania konfliktu z Izraelem.

Jednakże najważniejsze przeszkody stawia i nadal stawia rząd iz-

Dokończenie na str. 2

S. Peres kandyduje na stanowisko premiera Izraela

Jak podaje Agencja Reutersa, izraelski minister obrony — Szimon Peres, oświadczył we wtorek wieczorem, że będzie się ubiegał o stanowisko premiera Izraela. Wybory powszechne w tym kraju odbędą się w maju br.

Jak podkreśla Reuter, decyzja Peresa jest wyrazem rozbieżności w łonie Partii Pracy, gdyż o stanowisko premiera i przywódce tej partii ubiegać się będzie obecny premier Icchak Rabin. (PAP)

„Mirage“ dla państw arabskich

Jak poinformowano w Paryżu, Francja dostarczy Egiptowi i Jordanii 200 samolotów bojowych typu „Mirage F-1“ o szybkości ponaddziesięciu km/h. Do konsorcjum tego należą oprócz Egiptu, Arabii Saudyjskiej, Kataru i Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Zabójstwo w Ulsterze

We wtorek wieczorem w Belfastie został zastrzelony 18-letni żołnierz brytyjski. Jest on już trzecim w 1977 r. ofiarą śmierci na fali terrorku w Irlandii Północnej.

1,5 mln mieszkańców Mongolii

Główny Urząd Statystyczny Mongolii komunikuje, że w styczniu br. republika liczyła przeszło 1,5 mln mieszkańców, z tego jedna piąta (300 000) przypadała na stolicę kraju — Ulan Bator.

85 śmiertelnych ofiar

Autobus runął w przepaść

We wtorek wydarzył się tragiczny wypadek drogowy w indyjskim stanie Bengali Zachodni. Na szosie w odległości 100 km od Kalkuty przepełniony autobus runął w przepaść, kiedy na ostrym zakręcie zderzył się z kamieniem. Według pierwszych doniesień, co najmniej 85 pasażerów poniosło śmierć, a przeszło 25 zostało rannych.

PAP

Aresztowania w RPA

Jak podała Agencja Reutersa, ponad 100 policjantów rasistowskiego reżimu RPA brało udział w masowych aresztowaniach, do których w gęstym murzyńskim Langa w pobliżu Kapsztadu. Za trzymano 95 Afrykańczyków. Akcje przeprowadzono około godz. 3 nad ranem. Rasistowskie władze oceniły jej rezultaty jako „wysokie zadowalające“.

Śmierć pod lawiną

8 osób poniosło śmierć podczas lawiny, która zasypała w nocy z wtorku na środek budynku mieszkalny w jednej ze wsi w Alpach włoskich w pobliżu Bergamo. Kilka osób zostało rannych. Według relacji dwóch mieszkańców zasypanego przez lawinę wsi Foppolo w pobliżu Bergamo, którym udało się przedrzeć do najbliższego miasteczka, 5 lub 6 budynków zostało całkowicie pokrytych masami śniegu i lodu. Łączność telefoniczna ze wsią jest zerwana. Foppolo znajduje się na wysokości 1 500 m n.p.m. Jest to jedyna lawina od początku stulecia, jaka zeszła na tę wieś.

Zderzenie statków

W Cieśninie Messyńskiej zderzył się we wtorek amerykański lotniskowiec „Franklin D. Roosevelt“ z liberyjskim frachtowcem „Oceanus“. Do kolizji doszło na wzburzonym morzu przy silnie wiejących wiatrach. W wyniku katastrofy statek liberyjski został poważnie uszkodzony, a następnie odholowany do portu.

Krótko

W kaliskim Domu Techniki rozpoczęła się wczoraj dwudniowa sesja naukowa na temat metod planowania rozwoju województwa. Sesję zorganizowała Polska Akademia Nauk, Komitet Przemysłowy Zgospodarowania Kraju oraz Urząd Wojewódzki w Kaliszu. Problematyką planowania rozwoju województwa rozpatrywaną na będzie na przykładzie województwa kaliskiego. Autorami większości referatów są specjaliści z Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, poznańscy naukowcy z Akademii Ekonomicznej oraz UAM i kaliscy działacze gospodarczy. (map)

50-TYSIĘCZNA „NYSA”
DLA ZSRR

Fabrykę Samochodów Dostawczych w Nysie opuścił wczoraj 50-tysięczny pojazd wyeksportowany do ZSRR. Kraj Rad jest jednym z głównych odbiorców „Nys”. W tym roku minie 10 lat od chwili podjęcia eksportu tych samochodów do ZSRR. W tym czasie, wydanie poprawiło się jakoś tych samochodów dostawczych. Ponad połowa tegorocznej produkcji „Nys” przeznaczona jest na eksport — m. in. na Węgry, do Bułgarii, Wietnamu i Iraku. (PAP)

Sześć dyplomacji
włoskiej u L. Breżniewa

Sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew przyjął wczoraj na Kremlu włoskiego ministra spraw zagranicznych — Arnaldo Forlanię. Rozmowa obu polityków — pisze agencja TASS — miała rzeczowy, przyjacielski charakter. Leonid Breżniew podkreślił znaczenie radzieckich inicjatyw zmierzających do zapobieżenia wojnie jądrowej, powstrzymania wyścigu zbrojeń, przedsięwzięcia konkretnych kroków w dziedzinie rozbrojenia oraz dalszego odprężenia. (PAP)

Kierunki racjonalizacji
zatrudnienia

Dokończenie ze str. 1

jęcie kompleksowe działania związane z programowaniem i realizacją zadań dotyczących zwiększenia zatrudnienia w gospodarce żywnościowej, transporcie i usługach. Główne zadania w tej dziedzinie to: opracowanie i przestrzeganie przez przedsiębiorstwa, jednostki nadzórne i urzędy wojewódzkie programów przyjęć do pracy nowych pracowników; kierowanie absolwentów szkół rolniczych lub reprezentujących zawody przydatne w obsłudze rolnictwa i gospodarki żywnościowej wyłącznie do tych jednostek, stwarzających realnych możliwości rozwoju zatrudnienia w rolnictwie, w usługach indywidualnych, w sferze pracy nakładczej i w systemie prowizyjno-agencyjnym.

W warunkach 1977 r. konieczne jest także zwiększenie gospodarności funduszu płac. Wymaga to doskonalenia instrumentów kontroli wydatkowanego funduszu, a także prawidłowego rozdziału zadań i środków dotyczących racjonalnej gospodarki tym funduszem między poszczególne jednostki.

Konieczne jest również systematyczne doskonalenie form wynagrodzenia, tak aby były one lepszym bodźcem, do osiągania wysokiej jakości wytwarzanych wyrobów. We wszystkich jednostkach gospodarki uspołecznionej trzeba przestrzegać zasad regulacji pracowników zgodnie z obowiązującymi taryfikatorami kwalifikacyjnymi i rodzajem wykonywa-

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże. W województwach zachodnich możliwa śniegowa opadów śniegu lub deszczu. Temperatura maksymalna od 0 stopni na północy do plus 4 w centrum i plus 8 lokalnie, na południu. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo-wschodnie. W górach wiatr halny.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Blisko energetyki

Sprawy energetyki interesują dziś każdego obywatela. Wspólnie zastanawiamy się nad możliwościami oszczędniejszego gospodarowania energią we wszystkich jej postaciach. Obok niezbędnych oszczędności kluczową sprawą jest stały rozwój i unowocześnianie krajowego systemu energetycznego. Na tych problemach skupia się więc uwaga polskich naukowców.

Polska energetyka — to przede wszystkim węgiel. Od początku 1977 roku pracowni-

Koniecy hutnicy
oszczędzają energię

Huta Aluminium „Konin” należy do pięciu przedsiębiorstw zużywających najwięcej energii elektrycznej w kraju. Do rytmicznej produkcji konieczny jest stały pobór około 105 megawatów. Około 95 procent z tej ilości zużywa Wydział Elektrolizy. W nim też istnieje możliwość największych oszczędności energii elektrycznej. W hucie opracowano po przeprowadzeniu przeglądu technologicznego plan oszczędności energii.

Już w roku ubiegłym rezultatem tych przedsięwzięć było zmniejszenie zużycia prądu o 9 777 000 kilowatogodzin. W tym roku postanowiono zaoszczędzić na każdej tonie produkowanego aluminium dalsze 2,5 kilowata. Będzie to wynikiem wdrożenia i przestrzegania każdego dnia programu kontrolującego celowość pracy poszczególnych urządzeń i punktów świetlnych. Wstępne obliczenia wykazują, iż na kosztach produkcji tony aluminium zaoszczędzi się kilka złotych, co przy wielkości produkcji hutnicy da w sumie wiele tysięcy złotych. Jeszcze ważniejszym rezultatem będzie odciążenie krajowej sieci energetycznej, również w tym sezonie zimowym. (woj)

cy naukowcy Głównego Instytutu Górniczego w Katowicach podjęli prace o wielkim znaczeniu dla dalszego wzrostu wydobywania węgla i zwiększenia bezpieczeństwa pracy załóg górniczych. Dzieląc GIG-u będzie opracowanie nowoczesnej aparatury do pomiarów stężenia metanu. Aparaturę tę umieści się w 8 tysiącach miejsc we wszystkich kopalniach zagrożonych tym silnie wybuchowym gazem.

Na podstawie obserwacji do konarów w kopalniach „Jastrzębie”, „Maniast Lipowy” i „Wałbrzych” naukowcy GIG-u opracują przemysłową metodę sejsmograficznego określania zaburzeń tektonicznych w pokładach węgla.

Dobiegają też końca prace nad nowoczesną, bardzo wydajną techniką wydobywania węgla z grubych, poziomych pokładów. Pierwsze, eksperymentalne zastosowanie nowej metody w kopalni „Staszic” zapowiedziano jeszcze na ten rok.

W przeciwieństwie do prac Instytutu katowickiego tegoż roku badania Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wrocławiu nie będą miały wpływu na aktualny bilans energetyczny kraju, ale w przyszłości mogą mieć kolosalne znaczenie.

Uczni tej placówki badawczej zajmują się obecnie m. in. nadprzewodnictwem — tj. całkowitym zanikaniem oporu elektrycznego w metalach oziębionych do bardzo niskich temperatur, sięgających absolutnego zera. W nadprzewodnictwie metali od lat szuka się możliwości zmniejszenia ogromnych strat energii elektrycznej, których w tradycyjnych, napowietrznych sieciach przesyłowych nie sposób uniknąć.

Wreszcie wodor — paliwo, które, być może, rozwiąże problemy energetyczne świata na wiele lat. Zagadnieniem energetycznego wykorzystania wo-

Koniec „polityki
małych kroków”

Dokończenie ze str. 1

raelski, mając za sobą militarne i polityczne ośrodki zachodnie, głównie amerykańskie.

Systematyczne odmiawianie przez Izrael zgody na obecność przedstawicieli OWP oraz przesuwanie daty konferencji na drugą połowę w ubr., co tłumaczy się przede wszystkim kryzysową wewnętrzną sytuacją polityczną tego kraju, po czło poważnie niepokoić Izraela. W doniesieniach z Izraela często można znaleźć fakty świadczące, że władze izraelskie realizują swój plan budowy militarnych osiedli na terytoriach okupowanych. Międzynarodowe źródła donoszą, że powstało tam już ponad sto tysięcy osad.

Mamy tu więc do czynienia z dążeniem do tworzenia faktów do kłaniających, mających uniemożliwić rozwiązanie kwestii zasadniczej, a mianowicie zwrotu ziem arabskich, okupowanych od roku 1967. Mimo że państwa arabskie poszły obecnie znacznie dalej, niż było w przeszłości, zapewniając o gotowości uznania Izraela i udzielenia mu gwarancji, jeśli tylko spełni warunek podstawowy — wycofanie z ziem okupowanych — Tel-Awiv czyni wszystko, aby konferencję geneńską uniemożliwić lub przynajmniej od-

Wspomniane w wstępie oświadczenie ministra Fahmiego dowodzi, że w razie dalszych obstrukcji państwa arabskie zwrócić się znów do organów ONZ, dla ponownego rozpatrzenia kwestii blisko-wschodniej. (PAP)

doru naukowcy z Instytutu Wrocławskiego poświęca w tym roku bardzo wiele uwagi; zapowiada nawet skonstruowanie pierwszych eksperymentalnych urządzeń. (PAP)

Partyjno-państwowa
delegacja NRD
w Jugosławii

Do Belgradu przybyła wczoraj z 2-dniową oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-państwowa NRD z sekretarzem generalnym KC SED przewodniczącym Radosławem Państwem NRD — Erichem Honeckerem na czele. W skład delegacji wchodzi ponadto: członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD — Willi Stoph i inne osobistości.

Przedmiotem rozmów Ericha Honeckera z Josipem Broz Tito będą: kwestia dalszego zacieśnienia dwustronnej współpracy gospodarczej obu państw, aktualne problemy międzynarodowe, w tym sytuacja na kontynencie europejskim w świetle uchwał Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz zagadnienia międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego. (PAP)

Rosną ceny w krajach
zachodniej Europy

Zgodnie z ogłoszonymi w Londynie prognoząmi gospodarczymi w Wielkiej Brytanii: oczekuje się, że w 1977 r. nastąpi wzrost cen żywności o 20 procent. Prognozy te zdają się potwierdzać pierwsze dni stycznia, w których zanotowano m. in. wzrost cen mleka o 10 procent i pieczywa o 5 procent.

W minionym roku o 8,8 procent podniosły się ceny artykułów powszechnego użytku w Holandii. Według danych Centralnego Urzędu Statystycznego, zdrożały przede wszystkim artykuły żywnościowe (o 12 procent), mieszkanie (również o 12 procent), usługi (11,6—12,1 procent).

W Belgii nieustannie rosną ceny żywności, artykułów pierwszej potrzeby i usług. Styczeń 1977 r. jest miesiącem wyjątkowego wzrostu cen: czynsze za mieszkanie podskoczyły o 8,5 procent, ceny biletów kolejowych o 10 procent, opłaty za usługi pocztowe o 20 procent, a abonament telefoniczny o 7,7 procent. (PAP)

Sprawna akcja MO w Szamotułach

Po trzech godzinach ujęto
sprawcę napadu i gwałtu

We wtorek, 11 bm., około północy, Komisariat MO w Szamotułach powiadomiony został telefonicznie przez dyspozytora Pogotowia Ratunkowego o tym, że na ul. Chrobrego, została pobita starsza kobieta; przewieziono ją w stanie ciężkim karetką do Szpitala Rejonowego w Szamotułach — z obrażeniami głowy (szczególnie twarzy) oraz narządów płciowych.

Na miejsce zjścia udała się niezwłocznie grupa operacyjno-dochodzeniowa MO. Ustalono, że w pobliżu elewatora zbożowego przy ul. Chrobrego, na poboczu drogi leżały porozrzucane przedmioty, garderoba oraz trzy siatki. Na śniegu znajdowała się duża plama krwi. Ślady wskazywały, iż w miejscu tym stoczona została walka.

Korzystne zmiany w sytuacji
kadrowej administracji

Posiedzenie komisji sejmowej

Sejmowa Komisja Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, rozpatrzyła sytuację kadrową w administracji terenowej oraz problem jej doskonalenia.

W ostatnich latach nastąpiły korzystne zmiany jakościowe w sytuacji kadrowej administracji. Znaczący postęp uzyskano zwłaszcza w zakresie podnoszenia kwalifikacji kadr, przede wszystkim w gminach; obecnie ponad 6 procent pracowników urzędów gminnych legitymuje się wykształceniem wyższym, a ponad 80 procent wykształceniem średnim. Nadal jednak znaczna jest fluktuacja kadr.

Aparat administracji terenowej odczuwa niedobór pracowników niektórych specjalności, np. architektów, budowlanych, specjalistów z zakresu melioracji i finansów, prawników.

W większości urzędów wojewódzkich opracowano programy doskonalenia kadr, przewidujące, że do 1980 r. cała kadra kierownicza dysponować ma wykształceniem wyższym, a ogół pracowników, przynajmniej średnim. Stworzone zostały znaczne ułatwienia w przyjmowaniu pracowników administracji na studia zaoczne.

System awansów w administracji terenowej powinien być ściśle związany ze sprawdzianami kwalifikacyjnymi. Konsekwentnie przestrzegając tej zasady, trzeba jednak uwzględnić specyficzną sytuację wiekoletnich pracowników, znajdujących się w wieku przedemerytalnym, którzy zdobyli duże doświadczenie.

Jednym z głównych problemów jest nabór nowych pracowników. Trzeba tworzyć warunki stabilizacji kadr. Obecnie duża część pracowników administracji dojeżdża do pracy lub jest zakwaterowana tymczasowo.

Konieczność stałego doskonalenia pracy administracji wymaga rozwijania działalności ośrodków doskonalenia kadr. Problem ten występuje zwłaszcza w nowych województwach. Zapewnić trzeba synchronizację funkcjonowania ośrodków między wojewódzkich z potrzebami wszystkich objętych ich działaniem województw. Do 1980 r. w administracji terenowej powinno wzrosnąć zatrudnienie pracowników z wyższym wykształceniem rolniczym o prawie 2500. Konieczne jest zapewnienie lepszych niż obecnie warunków doskonalenia pracy służby rolniczej. Istotne znaczenie dla rozwoju produkcji rolnej ma też podwyższenie kwalifikacji sołtysów, których działalność powinna wspierać rady wiejskie i organizacje społeczne na wsi.

Urzędem miejskim zapewnić trzeba nie tylko wysoko kwalifiko-

wane kadry administracyjne, lecz również specjalistów z różnych dziedzin życia gospodarczego i społecznego. Dotyczy to zwłaszcza tych komórek, które decydują o rozwoju infrastruktury miejskiej.

Wielu młodych pracowników w administracji terenowej o stosunkowo krótkim stażu pracy nie zawsze właściwie rozumie rolę i znaczenie pełnionych funkcji. Odnotowuje się przewlekłość załatwiania spraw, lekceważący stosunek do interesantów. Dlatego więcej uwagi przywiązywać należy do doskonalenia tej działalności administracji terenowej, która określa się mianem stosunku urzędu — obywatela. O właściwym wypełnianiu tych zadań decydują nie tylko kwalifikacje zawodowe pracowników, ale ich wyrobienie społeczne, umiejętność nawiązywania kontaktów z obywatelami, wrażliwość na ludzkie problemy, osobista kultura. Po reformie administracji terenowej podniósł się poziom zatrudnionych w niej kadr. Notuje się mniej skarg na działalność administracji, podejmowane są bardziej prawidłowe decyzje. Jednak działania związane z podwyższeniem jakości administracji woliu jeszcze wiele społecznej krytyki.

W proces doskonalenia działalności administracji powinny szerzej włączyć się organy przedstawicielskie, uruchamiając instrumenty konstruktywnej krytyki społecznej. (PAP)

Fiasko rokowań
Japonia — EWG

Przedstawiciele krajów zachodnioeuropejskich określili jako niezadowalające stanowisko Japonii podczas odbywających się w Paryżu rokowań na forum Komisji Przemysłu Stocznego OECD — Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Europa zachodnia domaga się od Japonii ustępstw, prowadzących do równomiernego podziału zamówień między stocznie japońskie i zachodnioeuropejskie. Japonia odmówiła przemysł stoczniowy, dostarczając na rynki krajów zrzeszonych w OECD 70—80 procent ogólnej produkcji.

Strona zachodnioeuropejska (EWG, kraje skandynawskie, Portugalia i Hiszpania) od trzech miesięcy wywiera na Japonię nacisk, domagając się podpisania odpowiedniego porozumienia. Po zwolnieniu to stoczniom zachodnioeuropejskim przetrwać obecny kryzys w tej gałęzi przemysłu, który może utrzymać się 3—4 lata. Przedstawiciel Japonii na rokowania paryskie odmówił zgody na jakiegokolwiek ustępstwa, dodając jedynie, iż Japonia nie ma zamiaru rozszerzenia swego udziału w światowym przemyśle stoczniowym. Jedynym pocieszeniem dla Europy zachodniej jest zapowiedź następnego posiedzenia komisji na 8 lutego br. (PAP)

Telefony
GŁOSZA

W drodze do szpitala zmarł we wtorek 25-letni Ryszard Z., który wszedłszy nagle na ul. Obornicką w Poznaniu został potrącony przez „Flata”.

Nieostrożna jazda Zygmunta M. doprowadziła we wtorek do tragicznego wypadku na trasie Pila — Szydłowo. Kierowany przezeń „Flat 125p” uderzył — podczas mijania ciągnika — w przyczepę i wpadłszy w poślisk najechał Mariana B., który odniósł ciężkie obrażenia i w drodze do szpitala zmarł. Zygmunta M. i jadący z nim pasażer odnieśli obrażenia.

W Stupi w pobliżu Kepni odniósł wczoraj obrażenia 20-letni Józef R., potrącony przez ciężarówkę. Do wspomnianego wypadku doszło w momencie, gdy kierujący „Zukiem” Jerzy M. wyprzedzał inną ciężarówkę. (b)

Mały Lotek

LOSOWANIE I
10, 19, 21, 23, 29
LOSOWANIE II
6, 9, 11, 20, 35
Końcówka banderoli 3323

Express — Lotek

(res)

5, 7, 8, 20, 44

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074

60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczeiny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz

Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony:

600-411. Łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami

665-718. Sekretariat redaktorów naczelnego 454-09. Zastępca redaktora

naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji

665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść

i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Meżczyźnie naprzeciw z koszulą



Nowości „Polanexu” prezentuje pracownica tych zakładów, Jolanta Zaczek.

Fot. — H. Kamza



Pan, który ze snobizmu zwykł ubierać się w „Pewexie”, ze zdziwieniem przeczyta na mecie prezentowanej tam, eleganckiej koszuli: „Made in Poland. «Polanex». Czy koszule takie są do nabywania tylko w eksporcie wewnętrznym za dewizy? Skądże! Koszule takie można kupić i za złotych, a w największym wyborze w patronackich sklepach „Polanexu”. W Poznaniu — przy ul. Ratajczaka 20.

„Polanex” — Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Gnieźnie — przez prawie 30 lat produkowały piżamy i nieciekawie koszule robocze; wyroby proste, w których drobne różnice w długości rękawów czy linii stębnówki nie stanowiły istotnej wady. „Polanex” założył się dopiero przed dwoma laty i przyjął swymi wyrobami błąd szynskiego „Romea”. Pod względem wielkości produkcji i wzornictwa zamierza zdystansować Łódzką „Wólczankę”. Kariera błyskawiczna, bo dwóch starszych potentatów koszulowych nie zdołało dotychczas zaspokoić potrzeb rynkowych. W ubiegłym roku „Polanex”

wyprodukował na rynek krajowy 2,2 mln koszul, w tym roku — mimo zatrudnienia mniej niż 50 osób — liczba wyrobów wzrosła o 400 000 sztuk. W ciągu minionych dwóch lat nastąpił czterokrotny wzrost produkcji rynkowej, przy jednoczesnym dynamizowaniu eksportu.

Wyroby z Gniezna odznaczają się wysokim standardem, ich fasony odpowiadają kanonom mody światowej a czas wdrażania nowości do seryjnej produkcji nie przekracza 3 tygodni. Wiele z nich zatem ujrzy w sklepach w bieżącym roku. W sumie rocznie produkuje się około 30 wzorów, a te gorące nowości stanowiąc bę-

da 10 procent ogólnej produkcji.

Jeszcze w tym miesiącu pojawi się w sprzedaży 28 000 koszul z tkanin importowanych z RFN, o grubym oryginalnym splocie. W odstępiech mniej więcej dwumiesięcznych dostarczane będą do sklepów patronackich nowe serie, w których dominować będą koszule tzw. wyszczuplone, bardzo poszukiwane. Najmodniejsze wzornictwo: dla młodzieży tkaniny z nadrukowanymi napisami, dla panów starszych — jednobarwne, pastelowe, dla wszystkich — pepity.

„Polanexowi” przybywa znaków jakości; pierwszy otrzymał w marcu 1975, a to wyróżnienie wzruszyło damską załogę... do łez. I zmobilizowało. W roku ubiegłym było tych znaków już 6. Ile będzie w tym — nie wiadomo.

— Przestaliśmy już liczyć — mówi dyrektor Jerzy Kasprzak. — Koszula musi być po prostu dobra — oto nasza dewiza. A chcemy, żeby dobra była cała nasza produkcja.

Tempo pracy nie waży na jakości. Załoga ma wysokie kwalifikacje zawodowe dzięki szkole przyzakładowej, cechują ją duża dyscyplina pracy i niewielka absencja chorobowa. Utrzymaniu tempa sprzyja postęp: nowoczesne maszyny, sprowadzone z RFN, Japonii, Szwajcarii. W ciągu dwóch lat trzeba było na nie zarobić; kosztowały 15 milionów złotych. W tym roku przyjdą następne do wykańczalni. Coraz doskonalsza jest technologia produkcji. Np. 60 procent koszul ma wkłady do kołnierzyków i mankietów klejone, co zapobiega kurczeniu się. Wkrótce specjalne automaty siedmio-krotnie zwiększą tempo pracy przy prasowaniu. Czynność ta wykonywana będzie bowiem na koszulach wiszących.

„Polanex” rozbudowuje się, a w parze z tym wzrasta będzie produkcja. W lipcu br. ruszy w Koninie budowa nowego zakładu filialnego. Ta nowoczesna fabryka, oprócz męskich koszul, dać będzie na rynek około miliona damskich bluzek rocznie i prawdopodobnie jakieś lekkie sukienki. Za dwa lata zdolność wytwórcza „Polanexu” ma osiągnąć rocznie 9 milionów sztuk wyrobów. Czyli — znów prawie cztery razy więcej!

ZOFIA DOHNKE

Dla kogo te recepty?

Brakuje mieszkań? — trzeba budować więcej domów... Cierpimy niedostatek papieru? — trzeba robić więcej celulozy... Narzekamy na słabe zaopatrzenie kraju? — trzeba skończyć z wyrębem lasu... Ale na pytania — z czego budować domy, produkować celulozę i czym zastąpić drewno — nie zawsze potrafimy udzielić sobie odpowiedzi.

Kiedyś powiadano, że każdy Polak zna się na medycynie. Z biegiem czasu u niektórych z nas wiara we własne wszechstronne talenty znacznie się rozszerzyła. Dziś bywa, że pouczamy nie tylko lekarzy, ale nauczycieli, ekonomistów, urbanistów i obowiązkowo trenera kadry piłkarskiej. Więcej — uważamy się często za ekspertów we wszystkich sprawach: dużych i małych, prostych i skomplikowanych.

Z pozoru wydawać by się mogło, że te serwowane na każde zawołanie „recepty na wszystko” są uderzająco proste. Ale gdy zastanowić się nad nimi głębiej, widać zamiast prostoty — zwykłe uproszczenia. Bo na przykład: jak budować więcej domów bez hut i cementowni, jak produkować więcej upragnionych samochodów — bez stalowni i kombinatów chemicznych, jak zaopatrzyć sklepowe półki — bez nowych tkalni, masarni i przetwórci?

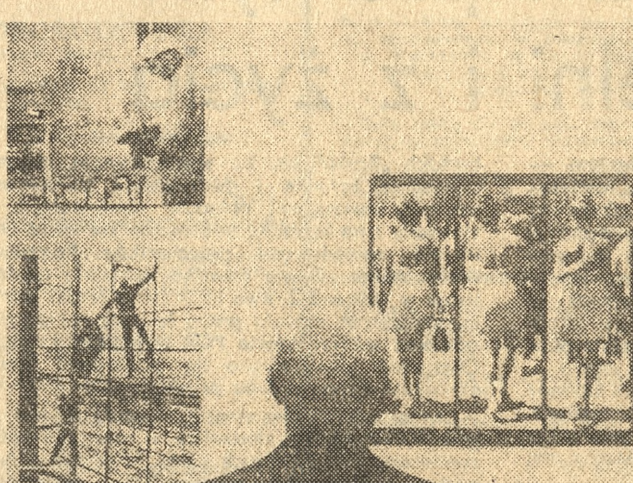
Są to pytania banalne, ale od czasu do czasu wypadają je zadać. Wszyscy odpowiadamy za to, co się dzieje w naszym kraju, z tym, że niektórzy po prostu się chętniej do tej wspólnoty w chwilach sukcesów, gdy wszystko idzie znakomicie, a w momentach trudnych, gdy potrzebna jest mobilizacja wszystkich sił i aktywny udział każdego w pokonywaniu przeszkód, nagle znikają lub poprzestają jedynie na dawaniu słownych recept, niewiele mających wspólnego z rzeczywistością.

Poza tym sarkają, wybrzydzą, wytykają palcem, wygłaszają tyrady o konieczności uzarowania organizacji pracy w skali makro, mając równocześnie bałagan we własnym życiu, przy własnym warsztacie pracy.

Przy całej nicości takiej postawy — jest ona produktem swoistej logiki. Jakiego bowiem trudu wymaga jedno małe słówko „nie” lub „le”? Prawie żadnego! O ileż więcej trzeba włożyć wysiłku w sensowne pytanie „dlaczego” i odpowiedź „jak”.

Dlatego drażnią głosy malkontentów i „naprawiaczy”. Na szczęście są one odosobnione, na tle rzeczowej dyskusji przypominają brzęczenie pszczoły, chociaż tatusiowej nam byłoby pokonywać wszelkie trudności gdybyśmy wszyscy i pod względem pracowitości przypominali pszczoły.

TOMASZ JEZIORAŃSKI



Na zdjęciu: fragment wystawy.

Fot. — K. Przychodźki

FOTOGRAFIKA

Reportierka

Fotoreporterka „Expressu” z Poznania, Danusia Matuszewska, rola i wychowywała się w atmosferze przygód i zdjęć prasowych. Jest bowiem córką zmarłego przedwcześnie Henryka Matuszewskiego, który przez wiele lat zapiełniał tamę poznańskiej popołudniówki reporterskiej fotografii.

Teraz, kiedy oglądamy wyśławę D. Matuszewskiej, przywołaną w sali Klubu Międzynarodowej Prasy i Książ-

ki w Poznaniu (ul. Ratajczaka 39) z okazji 30-lecia „Expressu”, zrozumieliśmy, jak celowy był u tej popularnej już fotoreporterki wybór zawodu.

Autorka prezentuje bywałcom klubu zaledwie około 30 zdjęć. Są to wszystkie reporterskie majstersztyki. Bez przesady. Nie jest to czczy komplement. To, że autorka umie operować kamerą, że potrafi „łapać na gorąco” różne scenki nie tylko zresztą z życia Poznania i jego mieszkańców

Rozmowa z uczonym

Ary Sternfeld sternik Kosmosu

radzieckiej rakiety na paliwo płynne (1933 rok) tak pisał o moich badaniach w tym zakresie w 1938 roku: „Teoria rakiet wielostopniowej po raz pierwszy opracowana jest we „Wstępie do kosmonautyki” A. Sternfelda. Czas wykazał, że słusznie podjąłem właśnie ten temat. Nie byłoby nawet co marzyć o wyruszeniu w przestrzeń kosmiczną, gdyby nie zastosowano tego typu rakiet. Inne nie osiągnęłyby prędkości kosmicznych.

— Nazywają pana sternikiem kosmosu...

— Bo obliczyłem podstawowe trasy lotów kosmicznych — między innymi orbity oraz szlaki międzyplanetarne. Mój wysiłek nie poszedł na marne. Statek kosmiczny „Wostok-2” krążył po orbicie o średnicy 13 149 km. a jego czas obiegu wynosił 88,6 minut. Prawie identyczną orbitę zaprojektowałem już w 1932 roku. Parametry jej były następujące: średnica 13 157 km. a czas obiegu statku — 88,42 minuty. Tak więc różnice są znikome. Podobnych przykładów mógłbym podać znacznie więcej.

— Zajmował się pan teorią startów?

— To prawda. Analizowałem takie zależności, jak: ciśnienie w komorze spalania a wysokość wznoszenia, masa materiału pędowego a wysokość wznoszenia, powiększenie pułapu rakiet przez uprzedni jej zrzut itd. Wynikami moich dociekań znalazły praktyczne zastosowania. Rozpatrując pierwszy z problemów doszedłem do przekonania, że zwiększenie ciśnienia w czasie startu przynosi korzyści tylko do chwili osiągnięcia pewnej wysokości, po przekroczeniu której trzeba by poważnie wzmocnić konstrukcję rakiet, a zatem i zwiększyć jej masę. Stwierdziłem też, że jeżeli rakiety, która osiągnęła pewną wysokość, skierujemy najpierw w dół, a dopiero potem znów w górę — to osiągniemy ona znacznie większą wysokość, niż gdyby nie zastosowano tego manewru. Metoda ta stosowana jest do zwiększania pułapu samolotu wchodzącego w tak zwaną parabolę nieważkości.

— W monografii przedstawił pan też projekty różnych urządzeń...

— Owszem. Tworząc „Wstęp” nie wyobrażałem sobie, aby kosmonauta wytrzy-

mał przeciążenie w czasie startu bez stosowania specjalnych urządzeń, chroniących organizm. Opisałem je następująco: „wydaje mi się, że najbardziej skutecznym środkiem byłoby umieszczenie człowieka w specjalnie, indywidualnie dopasowanym futerał, który nie powinien odpowiadać kształtowi ciała, odwrotnie — należałoby wziąć pod uwagę deformację ciała wywołaną działaniem przyspieszenia, z uwzględnieniem kształtów ciała ludzkiego”. Obecnie podobne urządzenia są stosowane...

— Wyprawy w obrebie układu słonecznego powoli zaczynają powoździć. Ludzie coraz częściej zaczynają marzyć o podróży do gwiazd. Czy zajmował się pan tymi zagadnieniami?

— Nie zgadzam się z pańską tezą, że podróże kosmiczne w ramach naszego układu słonecznego stają się już czymś normalnym. Przecież do tego człowieka nie postawił stopy nawet na najbliższych planetach, jak Mars i Wenus. Sądząc, że dużo czasu upłyne nim pierwszy człowiek tam wyładuje — nie mówiąc o innych planetach. Problemami lotów do gwiazd rzeczywiście zajmowa-

łem się. Również o tym pisał Michaił Tichonrawow: „W tym czasie, gdy badacze dróg międzyplanetarnych lotów nie wychodził poza system słoneczny. A. Sternfeld, przyjmując teorię względności, nakreślił trasy do najbliższych gwiazd, przy czym otrzymał dość optymistyczny rezultat”. Mówiąc o takich wyprawach należy pamiętać, że wszystkie obliczenia lotów oparte na klasycznej mechanice Newtona nie zdają w tym wypadku egzaminu. Po za tym będzie chyba trudno o takie podróże póki nie zostanie skonstruowana rakietka fotoniowa, w której całe paliwo zamieniane było na energię.

— Nad czym pan teraz pracuje?

— Można będzie się o tym dowiedzieć szczegółowo w najbliższych numerach „Astronautyki”. Krótko powiem, że interesuję się problemem lotów wokół słonecznych, po trasach maksymalnie — na ile można — zbliżonych do naszej gwiazdy: osiągnięcie takiej orbity jest możliwe poprzez odpowiednie oddalenie się od Słońca. Pasjonuje mnie także problem pięciokrotnego skrócenia czasu wyprawy na Wenus czy Marsa oraz z powrotem, przy minimalnym zwiększeniu zużycia paliwa.

— Dziękuję za rozmowę i życząc dalszej owocnej pracy.

Rozmawiał:

MAREK GODLEWSKI

Radzieckie samochody na gaz

W obecnej 5-latce (1976—80) Zakłady Likińskie pod Moskwą rozpoczynają produkcję autobusów miejskich napędzanych skroplonym gazem ziemnym. Zbudowano już pierwszą doświadczalną partię pojazdów tego typu, które obecnie poddawane są próbom.

Podstawową zaletą samochodów napędzanych gazem naturalnym jest to, iż zanieczyszczają one powietrze w znacznie mniejszym stopniu niż pojazdy z silnikiem benzynowym. Ważny jest również fakt, że gaz jest znacznie tańszy niż benzyna. Koszty produkcji samochodów nowego typu nie zwiększają się.

Produkcję ciężarówek na skroplonym gazie rozpoczęły już fabryki w Moskwie i Gorzkim (Pawłowie). Wielkie nadzieje wiąże się z zastosowaniem paliwa gazowego w samochodach osobowych. Pomyślne wyniki dały próby samochodu „Wolga” pracującego na paliwie gazowym.

W okresie obecnej 5-latki w ZSRR wyprodukują się kilkadziesiąt tysięcy pojazdów napędzanych gazem. (PAP)

EUGENIUSZ COFTA

STRONA

GŁOS — 13 I 1977

3

Katastrofalna sytuacja mieszkańców Chile

„Chilijczycy morzeni są głodem” — tak francuski tygodnik „Nouvel Observateur” zatytułował artykuł na temat sytuacji narodu chilijskiego pod rządami wojskowo-faszystowskiej dyktatury Pinocheta. Według danych statystycznych, 20 procent ludności w wieku produkcyjnym nie ma pracy.

W Santiago i jego okolicach, poziom bezrobocia wynosi 30 procent, zaś w wielu rejonach kraju nawet 40 procent. Tak więc, konstatuje „Nouvel Observateur”, kilka milionów Chilijczyków pozabawionych jest obecnie jakichkolwiek zarobków. Ci, którym udało się znaleźć zatrudnienie, otrzymują tak niskie płace, iż trudno —

nawet skromnie — wyżyć za nie rodziny.

Chile, podkreśla tygodnik francuski, bije wszelkie rekordy jeśli idzie o śmiertelność wśród dzieci. Uczący się popadają w stan omdlenia wskutek wyczerpania. Następstwa dramatycznej sytuacji odczuwają obecnie nie tylko bezrobotni, lecz również warstwy średnie w miastach i ludność wiejska, której odebrano ziemię, aby wrócić ją obszarnikom.

W wyniku antynarodowej polityki junty, w 1975 roku globalny produkt narodowy zmniejszył się o 15 procent (produkcja przemysłowa spadła o 25 procent, zaś ceny wzrosły o 341 procent) ludności chilijskiej zagraża głód.

Z drugiej strony, konstatuje „Nouvel Observateur”, następuje koncentracja kapitału i władzy gospodarczej w rękach niewielkiej grupy bogaczy i magnatów finansowych. Aby utrzymać ludność w strachu Pinochet utworzył tajną policję — Krajowy Urząd Wywiadowczy. Agencji tej policji bezpraw-

nie aresztują ludzi, konfiskują im mienie, torturują i mordują ich — stwierdza tygodnik francuski. (PAP)

Aresztowanie przedstawiciela „Lockheeda” w Turcji

W stolicy Turcji — Ankarze — poinformowano o aresztowaniu przedstawiciela amerykańskiego towarzystwa lotniczego „Lockheed” w tym kraju. Jest to pierwsze aresztowanie w związku z prowadzonym w Turcji śledztwem w sprawie łapówek, które dawali przedstawiciele „Lockheeda” oficjalnym osobistościom tureckim.

Aresztowany, Nezihi Dural stanie przed sądem w Ankarze. Prokurator będzie się domagał dla niego kary więzienia do 5 lat i grzywny w wysokości 24 mln funtów tureckich (1,5 mln dolarów) oraz zakazu wykonywania zawodu przez 5 lat. (PAP)

Afera „Boeinga” również w Egipcie

Prokuratura egipska opracowała raport o wynikach dochodzenia w sprawie warunków zawarcia w 1972 r. przez egipskie towarzystwo „Egypt Air” kontraktu na zakup czterech amerykańskich samolotów pasażerskich typu „Boeing”. Prasa kairska pisze w związku z tym, że kontrakt z firmą amerykańską przynosił olbrzymie straty egipskiemu towarzystwu państwowemu.

W czasie dochodzenia ujawniono, że egipskie towarzystwo lotnicze potrzebowało samolotów zupełnie innego typu niż te, które dostarczył im „Boeing”. Co więcej, za każdy samolot towarzystwo egipskie zapłaciło półtora miliona dolarów więcej niż kosztują one na rynku światowym.

Kontrakt zawarty został w warunkach kredytowych. Egipcj musiał wypłacić w charakterze odsetków sumę dwukrotnie przewyższającą wartość samej transakcji.

Za głównego winowajcę podpisania tak niekorzystnego kontraktu z towarzystwem „Boeing” prasa egipska uważa byłego doradcę, ministra lotnictwa cywilnego ARE Muhammada Hilmi Szamsa, który, jak pisze dziennik „al-Ahram”, przyniósł się do tego, że otrzymał od „Boeinga” 200 000 dolarów. (PAP)

Wybory po paragwajsku

Dyktator Paragwaju A. Stroessner zamierza utrzymać stanowisko szefa państwa również w następnych latach. Zagarnął je w 1954 roku, a obecnie z jego inicjatywy prawicowa partia rządząca „Colorado” uchwaliła poprawkę do konstytucji, która umożliwi Stroessnerowi objęcie tego najwyższego urzędu państwowego na szóstą kadencję. Poprawka ta ma być rozpatrzona na forum parlamentu. Przewiduje się, że „wybory” parlamentarne odbędą się 6 lutego br. Jak podano oficjalnie do wiadomości będą mogli w nich uczestniczyć tylko kandydaci partii „Colorado”. (PAP)

Czy były agent CIA zostanie wydany z Wielkiej Brytanii?

Philip Agee — były agent amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), a później jeden z jej czołowych krytyków, stanął w Londynie przed komisją rozpatrującą jego odwołanie od wydanego w listopadzie ubr. przez brytyjskiego ministra spraw wewnętrznych nakazu wydalenia go z W. Brytanii. W przedstawionym komisji oświadczeniu Philip Agee zaprzecza wysunięty przeciwko niemu zarzut i stwierdza, że jego demaskatorska działalność przeciwko CIA nie narusza bezpieczeństwa państwa brytyjskiego i nie ma charakteru dywersyjnego.

41-letni Philip Agee był agentem CIA w latach 1956—68; w roku 1972 osiedlił się w W. Brytanii i mieszka w Cambridge wraz z żoną i dwójkiem dzieci. W tej chwili P. Agee pracuje nad swoją drugą, demaskującą CIA, książką.

Sprawę P. Agee rozpatruje trzyczłonna komisja pod przewodnictwem sir Derka Hiltona. Komisja jest organem niezależnym od administracji, ale ma tylko charakter doradczy i jej postanowienia nie mają wiążącego charakteru dla ministra spraw wewnętrznych. Gdyby decyzja ministra spraw wewnętrznych — Merlyna Reesa, została utrzymana w mocy, Philip Agee byłby pierwszym Amerykaninem wydalonym z W. Brytanii ze względów bezpieczeństwa. (PAP)

SPORT-SPORT

Nadeszły już pierwsze kupony

W tegorocznym plebiscycie brak zdecydowanych faworytów

Wczoraj do redakcji „Głosu” wpłynęły pierwsze kupony plebiscytu na „Najlepszego Piłkarza Wielkopolski w 1976 r.”

Lektura kuponów nadesłanych przez czytelników skłania do stwierdzenia, że w tegorocznym plebiscycie brak zdecydowanych faworytów.

Wzrost liczby kandydatów do pierwszej piątki. Liczymy tu szczególnie na kibiców piłkarskich z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego. W każdym z tych województw są zespoły ligi międzywojewódzkiej, a w nich wyróżniający się piłkarze. Prosimy o zgłaszanie ich nazwisk w naszym plebiscycie.

Przypominamy, że ostatnim dniem głosowania jest sobota 15 bm. Radzimy zatem nie zwlekać z wypełnianiem plebiscytowych kuponów i jak najszybciej przesyłać je do redakcji „Głosu”. Na uczestników plebiscytu czekają nagrody w postaci kart wolnego wstępu na imprezy organizowane przez Lecha, Olimpię i Wartę (wł)

Floreści Wielkopolski najlepsi na turnieju w Koninie

W Koninie rozegrany został ogólnopolski turniej klasyfikacyjny B. Ośmiu najlepszych zawodników w każdej bronii zakwalifikowało się do turnieju klasyfikacyjnego A, który odbędzie się w Katowicach.

Z szermierzy Wielkopolski najkorzystniej zaprezentowali się floreciści. Zwyciężył Polacz z Warty Poznań przed Kozłowiczem z Zagłębia Konin, a czwarte miejsce wywalczył również zawodnik Zagłębia — Cyprysiak. W innych broniach jedynie florecistka Warty — Wawrzyniak zajęła 7 miejsce, kwalifikując się do turnieju najlepszych. (wł)

A. Proell-Moser znów najszybsza

W Germisch-Partenkirchen rozegrany został kolejny bieg zjazdowy kobiet zaliczany do punktacji Pucharu Świata. Trasa wynosiła 2800 m przy różnicy wzniesień 690 m.

Najszybsza okazała się pięciokrotna zdobywczyni „Pucharu” Austriaczka Annemarie Proell-Moser, która wygrywając w Ga-Pa trzeci w tym sezonie zjazd uzmocniła się na prowadzeniu w punktacji „World Cup”. Dwie dalsze zwycięzynie zjazdu, Szwajcarki Bernadette Zurbriggen i Marie Therese Nadig.

W czwartej dziesiątce znalazło się aż 5 reprezentantek Austrii po 2 reprezentantki Szwajcarii i RFN oraz 1 zawodniczka Liechtensteinu.

Podczas zawodów najlepszą w drużynie USA — Cindy Nelson (12 miejsce we wtorkowych zawodach) upadła na żle przygotowanym przez organizatorów wybiegu poza linię mety i uderzając o ochronne zabezpieczenie doznała złamania nogi. Nelson zajmowała 6 pozycję w punktacji ogólnego Pucharu.

Wyniki biegu zjazdowego:

1. A. Proell-Moser (Austria)	1.58
2. B. Zurbriggen (Szwajcaria)	1.59
3. M.-T. Nadig (Szwajcaria)	1.59
4. I. Epple (RFN)	1.59
5. E. Mittermaier (RFN)	1.59
6. B. Habersatter (Austria)	1.59
7. H. Wenzel (Liechtenstein)	1.59
8. E. Deuff (Austria)	1.59
9. B. Kersch (Austria)	1.59
10. N. Spiess (Austria)	1.59

Punktacja Pucharu Świata (po konkursach):

1. A. Proell-Moser	142 P.
2. B. Habersatter	110 "
3. L.-M. Morerod (Szwajcaria)	95 "
4. H. Wenzel	81 "
5. M.-T. Nadig	59 "
6. N. Spiess	53 "

Zmarł pacjent z przeszczepionym sercem

W szpitalu Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Francisco zmarła na zapalenie płuc jedna z najdłuższych żyjących osób z przeszczepionym sercem, William E. Paul. 13 sierpnia 1969 r. przeszczepił mu nowe serce dr Benson Roe. Paul liczył 66 lat. Od 3 stycznia przebywał w szpitalu wskutek zakłóceń w funkcjonowaniu układu oddechowego. (PAP)

Nasza pogodynka

Za kilka dni znów ochłodzenie i śniegi

Tegoroczna zima przebiega wielkimi zrykami. Po kilku dniach cieplejszych wraca mróz i śnieg, potem znów atakuje ciepło i mamy odwilż. I tak w kółko. Z nowej wersji prognozy synoptyków IMGW do 10 lutego br. wynika dalsza zmienność aury w ciągu

W drugiej dekadzie stycznia — początkowo ocieplenie i odwilż, zwłaszcza na południu i zachodzie kraju. Temperatura w dzień wahać się ma bowiem od 0 do plus 3 stopni a w nocy od plus 1 do minus 4 stopni. Zachmurzenie duże z rozpozgodzeniami i niewielkie opady deszczu ze śniegiem. Po kilku dniach — nowy atak zimy. Spadek temperatury w dzień do minus 1 i minus 5 stopni, a w nocy do minus 5—10 stopni. Nadal zachmurzenie duże z rozpozgodzeniami i niewielkie opady śniegu.

W trzeciej dekadzie stycznia synoptycy zapowiadają duże wahania temperatury — w dzień od plus 4 do minus 5 stopni a w nocy od minus 2 do minus 12 stopni. Okresami opady śniegu i deszczu.

W pierwszej dekadzie lutego zapowiadane jest ocieplenie — temperatura wzrośnie w dzień do 0 i plus 5 stopni a w nocy wahać się ma od minus 3 do plus 2 stopni. Nadal okresami opady deszczu, śniegu lub deszczu ze śniegiem. Zapowiedź dalszych wahań

temperatury i typów pogody na pewno nie będzie też zbyt korzystna dla naszego samopoczucia, na które wpływają wahania ciśnienia atmosferycznego.

WICHEREK

Studenckie obozy naukowe

Wiedza i praktyka z uczelni i z życia

Przynoszą korzyść wszystkim: studentom — dając im możliwość pogłębiania zainteresowań i „liczenia” przeddyplomowej specjalizacji; uczelni — bo selekcja kandydatów na przyszłych pracowników naukowych jest zawsze sprawą niezwykle istotną; władzom terenowym oraz dyrekcji zakładów produkcyjnych — stwarzając szansę uporać się z nierozwiązanymi (często — od lat) problemami. Studenckie obozy społeczno-naukowe — bo o nich tu mowa — są jedną z ciekawszych form działalności studenckich kół naukowych we wszystkich uczelniach. Każdego roku uczestniczą w nich również przyszli lekarze i farmaceuci z Akademii Medycznej w Poznaniu.

W zeszłym roku zorganizowano pięć takich obozów. Dwustu sześćdziesięciu sześciu studentów i czterdziestu dwóch pracowników naukowych nie pierwszy już raz wyjechało do Trzcianki, Kołobrzegu, Sremu i Obrzyca w pobliżu Międzyzrzecza, a po raz pierwszy — do Żar. W tej ostatniej miejscowości zapoczątkowano długofalowe badania załogi Zakładów Tkanin Dekoracyjnych „Dekora”.

Na początek skoncentrowano się na rozpoznaniu stanu zdrowia kobiet, badaniu słuchu, zmian skórnych oraz wpływu zwiększonego zapylenia powietrza na układ oddechowy i wzrok. Kompleksowy charakter miały badania przeprowadzone w Trzciance. Opracowano tam „raport o stanie zdrowia dzieci szczenińskich” — po głębionym bilans, który lekarzom, władzom oświatowym i administracyjnym tego niewielkiego miasta w województwie pilskim umożliwił zaprogramowanie skutecznych form rehabilitacji, leczenia i profilaktyki zmierzających do wyrównania szkolnego startu. Studenci i pracownicy naukowcy Akademii Medycznej interesowali się m. in. przyczyną niedrożności górnych dróg oddechowych, problemami snu dziecka i środowiskiem rodzinnym (w Trzciance przebywali także studenci Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Akademii Wychowania Fizycznego i Akademii Ekonomicznej).

Siedem grup specjalistycznych prowadziło prace w Kołobrzegu. Przebadano robotników zatrudnionych w Przedsiębiorstwie Połówek i Usług Ry-

backich „Barka” (m. in. występowanie choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy, porównanie wartości kalorycznej obiadów spożywanych w stołówce i na kucharach), interesującą także chorobami zawodowymi pracowników Kombinatu Budowlanego. Grupa śremska dokonała rekonesansu w Odlęwni Żeliwa HCP (jego celem jest m. in. stworzenie modelu pracy lekarza zakładowego) oraz w Kombinacie PGR w Manieczkach. W Obrzycach interesowano się postawami społeczeństwa wobec chorób psychicznych.

Obozy naukowo-społeczne sprawdziły się już jako forma udziału studentów w realizacji zadań społeczno-gospodarczych kraju. Młodzież akademicka pod opieką pracowników naukowych swoich uczelni podejmuje i realizuje programy wynikające z potrzeb konkretnych środowisk, zakładów pracy i władz terenowych. Wyniki badań przekazywane są gospodarzom terenów, na którym były prowadzone, lekarzom zakładowym, służąc im jako materiał wyjściowy dla zaprogramowania działalności społecznej, głównie — medycznej.

Alle program obozów uwzględnia także działalność dydaktyczno-wychowawczą, społeczną i kulturalno-oświatową. Studenci prowadzą badania w trudnych, często prymitywnych warunkach. Przyszycy lekarze i inżynierzy — „zaliczają” więc pierwsze lekcje życia. Równie cenne są ich kontakty z młodzieżą robotniczą i wiejską.

Wyniki badań w formie opracowań po zakończeniu obozów przedstawiane są do oceny uczelnianej komisji powołanej przez rektora. Ale nie jest to po nich jedyna materialna pamiątka. W Trzciance w bieżącym roku powstała pracownia mikrobiologiczna, w Kołobrzegu i Żarach — wzorcowe przemysłowe zespoły opieki zdrowotnej, w Srebie — pracownia chorób naczyniowych. Są to jeszcze bardziej liczące się rezultaty współpracy studentów i pracowników naukowych Akademii Medycznej z władzami administracyjnymi kilku miejscowości.

ZYGMUNT DOŁA



— Mamy też szkolnego skarbnika, tylko nie mały pieniądzy...

Opiekunka do 3-letniego dziecka, potrzebna zaraz. Ul. Nowowiejskiego 32 m. 18, zgłoszenia po godz. 15. 12062g.

Przyjmę panie umiejące szyc na maszynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10789g.

Przyjmę zaraz ślusarza - spawacza. Warsztat, Obózowa 4. 12212g

Inż. elektryk, przyjmie pracę na pół etatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11880g.

Cieladnika oraz uczniów, przyjmie Lakiernia Samo chodów, Bogucin, ulica Gnieźnieńska, Okupnik. 11915g

Przyjmę jakakolwiek pracę do domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11982g.

Poszukuję murarza - tym karza, w godzinach popołudniowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11943g.

Potrzebny ogrodnik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11944g.

Dobrociństwo - przyjmie małżeństwo bezdzietne - warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11945g.

Przyjmę ucznia. Zakład Malarski, Witold Wejner, Rokietnica K. Poznania, ul. Szkolna 11. 12002g

Zatrudnię kierowcę na Stara (pół etatu). Zgłoszenia: Poznań, Czesnikowska 43. 12023g

Potrzebni: piekarz, cukiernik, uczeń-nica, sprzątacza, pomoc domowa z utrzymaniem i noclegiem. Piekarnia - Ciastkarnia, Poznań, Garbary 65 m. 1. 12028g

Udzielam korepetycji z matematyki. Dudziak, tel. 20-28-34. 9950g

Studentka, udziela korepetycji z języka polskiego. Grzesiak, tel. 709-20. 11980g

Kupno Sprzedaż
Kupię tryby rozrządu od motocykla BMW 750 SAHARA. Poznań, ul. Zielona 2 m. 16. 11835g

Kupię ciągnik Zetor-Major 3011, przyczepę ciągnikową, niską wywrotkę. Oferty z opisem kierować: Wojciech Taciak, 63-104 Czmoh, woj. poznański. 11882g

Kupię kiosk z przeznaczeniem na sprzedaż kwiatów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11957g

Kupię sprzętarkę powietrzną, o wydajności 25-30 m³/h. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11958g

Kupię cegłę paloną, kore spondencje z obozów (listy, karty). Świergiel - Mylna 14 m. 6. 12019g

Sprzedam napelniaarkę do naboju autostopowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11835g

Sprzedam ciągnik Ursus C-325. Marian Walczak, Babin, 62-420 Strzałkowo. 15p

Sprzedam telewizor kolo rowy „Sony”. Tel. 20-11-34. 11308g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1, Ciesielska. 11572g

Samochody
Komplet nowych tłoków do Renault 10 sprzedam. Białostocka 2. 10809g

Kupię Moskwicza 408, Skoda MB. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10533g

Kupię Trabanta 601. Szczegółowe oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 12118g.

Sprzedam nowego Fiata 126 p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10533gpr.

Lokale
Poszukuję pokoju z umeblowaniem kuchni dla starszej, spokojnej pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12433g.

Zamienię mieszkanie kwa terunkowe: pokój, kuchnię, łazienkę, c. o., 40 m², nowe budownictwo, w centrum - na większe 2 lub 3-pokojowe, warunek c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11978g

Lokal własnościowy w Gnieźnie na cichy warsztat lub sklep - zamienię na lokal albo mieszkanie w Poznaniu, lub sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 41-17-97. 11257g

Nieruchomości
Sprzedam działkę 4.000 m² Chyby k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11861g.

Małżeństwo bezdzietne - członkowie SM, poszukuje pokoju na okres 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12470g.

Ostrzeszów - zamienię 3 pokoje, kuchnię, łazienkę, telefon, kwaterunkowe, nowe budownictwo, na podobne, względnie 2 większe pokoje, kwaterunkowe, nowe budownictwo, w Jarocinie lub w innych miastach powiatowych woj. poznańskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7p.

Zamienię nowe M-5 (63,5 m²) 4-pokojowe, ul. Szarych Szeregów na 3-pokojowe M-5 lub M-4, chętnie Os. Kopernika - Raszyn. Tel. 634-33. 12237g

Różne
Zakład Usługowy - Wieloletni Misurawicz - bezpyłowe cyklunuje parkiety, malowane podłogi - lakieruje. Tel. 67-46-28. 11706g

Bezpłowe cyklunowanie, lakierowanie parkietów. Telefon 647-78, Zygmun Koenig. 10534g

Uszczelniamy okna i drzwi taśmą aluminiową. Tel. 444-37, w. 8 - Aniola. 10823g

Sprzedam wille z ogrodem okolica ulicy Ostroga, wolne mieszkanie przy zamianie na M-3 lub M-4 spółdzielcze lokatorskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12381g.

Matrymonialne
Panna 31-letnia, wykształcenie wyższe, pragnie poznać pana w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11670g.

52-letni mężczyzna, poszukujący większej oszczędności, gospodarstwo - możliwość likwidacji, z powodu przykrej samotności - pozna miłą współtowarzyszkę do 48 lat, wyznania rzymsko-katolickiego, posiadającą gospodarstwo lub praktykę rolniczą. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane, zwrot i dyskrecja gwarantowana. Tylko poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11749g.

REJONOWY
UNIwersytet Robotniczy ZSMP
w Poznaniu

Zapisać przyjmuję i udziela informacji sekretariat RUR ZSMP, ul. Nowowiejskiego 29, godz. 15-18 (oprócz sobót), telefon 519-97.

45-K1pr

KOMUNIKAT
OBWODOWEGO URZĘDU MIAR

Obwodowy Urząd Miar w Poznaniu, ul. Kościuszki 19 - zawiadamia wszystkich użytkowników narzędzi pomiarowych, że

WTORNA LEGALIZACJA WAG
I ODWAŻNIKÓW HANDLOWYCH

ZWYCZAJNYCH I DOKŁADNIEJSZYCH
odbywać się będzie dla miasta Poznania w następującej kolejności:

Wilda - od 17 do 31 stycznia 1977 r.
Jeżyce - od 1 do 15 lutego 1977 r.
Grunwald - od 16 do 28 lutego 1977 r.
Nowe Miasto - od 1 do 15 marca 1977 r.
Stare Miasto - od 16 do 31 marca 1977 r.

Narzędzia pomiarowe do legalizacji wtórnej należy dostarczyć z cechą legalizacyjną „75”, względnie wcześniejszą, oczyszczone z rdzy i brudu - pod wyżej wskazanym adresem.

Nie wymienione narzędzia pomiarowe w ogłoszeniu, a podlegające legalizacji, zgłaszać w ciągu całego roku. Godziny przyjmowania codziennie od 7.30 do 13, w soboty do godz. 12.

Obowiązkowi legalizacji podlegają narzędzia pomiarowe stosowane we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej do określenia ilości albo jakości rzeczy lub świadczeń i usług w celu uzyskania prawidłowej podstawy do rozliczeń, albo stosowane przy wszelkiego rodzaju czynnościach urzędowych i zawodowych oraz przy innych czynnościach mających znaczenie dla interesu społecznego.

Stosowanie narzędzi pomiarowych nielegalizowanych, podlega karze na podstawie art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o miarach i narzędziach pomiarowych (Dz. U. nr 23, poz. 148 i z 1972 r. nr 11, poz. 83).

74-K1

Dnia 11 stycznia 1977 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 55, mój kochany, niezapomniany mąż

HENRYK BAZARNIK
b. więzień obozu w Oświęcimiu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 8.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną 124-U3

W dniu 10 stycznia br. zmarł nasz kolega

HENRYK POPEK

wieloletni działacz spółdzielczości pracy, samieny i ceniony pracownik.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 stycznia 1977 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Zarząd, koleżanki i koledzy
Stowarzyszenia Oświatowo-Kulturalnego
Poznańskich Spółdzielni Pracy w Poznaniu 12452g

Dnia 10 stycznia 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku 82 lat, nasz kochany wujek i szwagier

FRANCISZEK FRACKOWIAK
ppor. rezerwy WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 12300g

Ul. Palacza 70, dawniej Pszczew. 12300g

Dnia 11 stycznia 1977 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

WŁADYSŁAW KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 125-U3

Osiedle Kraju Rad 35 B m. 17 (dawniej ul. Umieńskiego 20 m. 25).

125-U3

JANINA RZEMEK

W Zmarłej straciłmy dobrego fachowca, ofiarnego i oddanego pracownika oraz serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 stycznia 1977 r. o godz. 13.30 na cmentarzu w Tarnowie Podgórny.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja - KZ PZPR - Rada Zakładowa i współpracownicy
Wytwórni Wyróbów Tytoniowych w Poznaniu 100-K3

Dnia 11 stycznia 1977 roku zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 89, sp.

KAZIMIERA TOMASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona
rodzina 128-U3

Ul. Garbary 36 m. 18.

Dnia 11 stycznia 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza ukochana żona, matka, córka, siostra, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 46, sp.

mgr HANNA ŁUCZAK
z domu Gołębek

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną 12413g

Ul. Kmieca 12.
Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby o godzinie 12.15.

Dnia 11 stycznia 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 67 lat, sp.

FELIKS PIASECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Murowanej Goślinie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 12453g

Dnia 10 stycznia 1977 roku zmarł po długich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, przeżywszy lat 30, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany syn, brat, szwagier i wujek, sp.

BOGDAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Murowanej Goślinie.

Rodzina z Jadwigą Pachurą
Przebędowo. 12419g

Dnia 8 stycznia 1977 roku zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 23, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matusia, córka i siostra, sp.

BARBARA WIECZOREK
z d. Nobik

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną 122-U3

Dnia 9 stycznia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana babcia, siostra i ciocia, sp.

ANTONINA JANISZEWSKA
z domu Szczepaniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
wnuczka z rodziną 12247g

Ul. Wojciecha 27 m. 14.

Dnia 8 stycznia 1977 roku zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 71, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF ZAJĄCZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
córka z rodziną 120-U3

Osiedle Przyjaźni 1 B m. 18.

mgr farm. JÓZEF CHLEBIŃSKI

kierownik Apteki nr 25-006 w Kaliszu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Odznaką Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia, Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego.

W Zmarłym tracimy sumiennego, cenionego farmaceutę i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada Zakładowa - Dyrekcja i współpracownicy
Przedsiębiorstwa
Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” w Poznaniu 98-K3

Dnia 8 stycznia 1977 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 86, po długiej chorobie, sp.

Konstancja GORDZIAŁKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie,

o czym powiadamia
Bożena Bajer z rodziną 127-U3

Dnia 10 stycznia 1977 roku zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, moja ukochana siostra i ciocia, sp.

AGNIESZKA PALACZ
z d. Czajka

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
siostra z rodziną

Autobus podstawiony będzie o godz. 9.30 przy ul. Bydgoskiej 2a (wejście od ul. Gdańskiej). 119-U3

Dnia 11 stycznia 1977 r. odszedł od nas po ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babunia i siostra

STANISŁAWA SCHMIDTKA
z domu Portala

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną 12352g

Ul. Stolarska 2 m. 6.

Dnia 11 stycznia 1977 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78, sp.

JÓZEFA DROŹDZEWSKA
z domu Rataj

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
córka z rodziną 128-U3

Ul. Ceglana 3 m. 2.

Dnia 9 stycznia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, bratowa i szwagierka, sp.

PELAGIA ŁAJDYK
z d. Tuliszka

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
córka z rodziną 121-U3

Ul. Masztalarska 7 m. 9.

Dnia 8 stycznia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA WENDLAND
z domu Lange

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
syn z rodziną 118-U3

Dnia 11 stycznia 1977 roku zasnęł w Bogu w wieku 86 lat, po pracowitym życiu, całym sercem oddany rodzinie nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

ANTONI PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm., początek uroczystości żałobnych o godzinie 13 w kościele parafialnym w Mosinie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 12451g

Mosina, Garbarska 6.

KRYSTYNA MICHALAK

W Zmarłej straciłmy serdeczną koleżankę, oddaną dla zakładu pracy pracownicą.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 stycznia 1977 r. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerzego współczucia składają

Dyrekcja - Rada Zakładowa - pracownicy
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu 98-K3

Dnia 28 grudnia 1976 r. zmarł nagle w Anglii, przeżywszy lat 64

IGNACY HASIŃSKI

Pogrzeb odbył się dnia 4 bm. w Manchester.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 12330g

Dnia 11 stycznia 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF PTAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 126-U3

Ul. Palacza 12 m. 6.

Dnia 10 stycznia 1977 r. w Gdyni odszedł od nas na wieki, przeżywszy 54 lata, najukochańszy mąż, najtroskliwszy, kochający nas całym sercem ojciec, najlepszy przyjaciel i opiekun, dobry brat, teść i dziadek, sp.

komandor porucznik
JANUSZ CEGIELSKI
mgr farmacji

Pożegnanie odbędzie się dnia 14 stycznia 1977 roku w Poznaniu na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyciej, o godz. 13.

o czym wszystkich naszych przyjaciół zawiadamia
żona z dziećmi i rodziną 12361g

Plac Spiski 2.

Dnia 11 stycznia 1977 r. zmarła nagle, w Bogu, w wieku 81 lat, sp.

HELENA TOMASZEWSKA

b. wieloletni zastępca kvestora Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu, również tajnego w Warszawie w czasie wojny, odznaczona Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem 10-lecia PRL.

Żyła tylko dla innych. Była wzorem szlachetności, pracow

Zwyczajne sprawy codziennego życia

TEATRY

POZNAŃ OPERA - g. 19 „Faust”. MUZYCZNY - g. 19 „Machia-veili”. POLSKI - g. 19 „Okapi”. NOWY - g. 19 „Zabawa jak ni-edy”. LALKI I AKTORA - g. 17 „Tymoteusz” (przedst. zamkn.). KALISZ TEATR im. W. BOGUSŁAW-SKIEGO - g. 15 „Awantura w Pacynkowie”, g. 19 „Perla”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Znachor” i „Profesor Wilczur”. CZARNKÓW: „Ostatni skok gangu Olsena”. GNIEZNO Lech: „W krajnie pleczonych gołabków”; Polonia: „Skazaniec”. GOSTYŃ: „Nie ujdzie ci to pła-tem”. GÓRA: „Tomasz”. GRODZISK: „Cztery muskiet-erowie” i „Romans jakich wie-le”. JAROCIN: „Ludzie godni sza-cunku” i „Skarb na wyspie”. KALISZ Kosmos: „Nie ma dymu bez ognia”; Oaza: „Ludzie godni szacunku”; Stylowe: „Ponad stra-chem” i „Ostatnia ofiara”; Syre-na: „Szczeki”. KEPNO: „Chinatown”. KONIN Górnik: „Lili, kochaj-mnie” i „Piraci na Pacyfiku”. KOSCIAN: „Pójdę z wami”. KROTOSZYN: „Trędowata”. LESZNO: „Płonący wieżowiec”. NOWY TOMYŚL: „Werdyc”. OBORNIKI: „Trzęsienie ziemi”. OSTROW: „Trędowata”. OSTRZESZÓW: „Od siedmiu wzwyż”. PILA Iskra: „Mgła” i „Ocalić miasto”; Sokół: „Lady Caroline Lamb”. RAWICZ: „Ojciec chrzestny II” i „Mała syrena”. SZUPCZA: „Po sezonie”. SZAMOTUŁY: „Ojciec chrest-ny II” i „Mała syrena”. SREM Klubowe: „Nieśmiertel-ni”; Słońce: „Godziny grozy” i „Podróż Sindbada do złotej kraj-ny”. ŚRODA: „Powrót tajemniczego blondyna”. TRZCIANKA: „Mój brat, ma-fajnego brata”. TUREK: „Motylem jestem czy-li romans 40-latk”. WALCZ: „Ucieczka Mr McKin-ley’a”. WĄGROWIEC: „Przygody Ge-rarda”. WIERUSZÓW: „Policjanci” i „Cztery muskietierowie”. WRZEŚNIA: „Trędowata”. WSCHOWA: „Tragedia Posej-dona”. ZŁOTÓW: „Niewierna żona”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 H. Debiach zapra-sza; 9.05 Dla kl. III i IV (Jez. pol-ski); „Warszawa tańczy w śnie-gu” - słuch.; 9.30 Rosyjskie chóry ludowe; 10.08 Różne arie, różne głosy - śpiewają artyści polscy; 10.30 Niezapomniane stronice: „Lalka” - pow.; 10.40 J. Johnson w roli głównej; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Mosaika pol-skich melodii; 11.30 Olsztyn na muzyce antenie; 12.25 Olsztyn na muz. antenie; 13 Transkrypcje i parafrazy; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.35 Spotkanie z folklo-rem; 14 „Co się wam w tej au-dycji najbardziej podoba?”; 14.25 Czwórek i środowisko - gaw.; 14.30 Rytm młodych; 15.10 Z pol-skiej fonoteki; 15.35 Z lekką mu-zą przez lata; 16.11 Antologia jaz-zu polskiego; 16.35 Estrada przy-jazni; 17 Radiokurier; 17.20 Para-da polskiej piosenki; 17.40 Słyn-ne ork. tan. - R. Coniff; 18 Mu-zyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 19.40 Zespo-ły wokalne - „Abba”; 20.05 NURT - Materia jako kategoria filozoficzna; 20.25 Nowości płyt-tek; 21.15 Koncert z wczoraj; 22.20 Melodie na koto; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Mini-recital E. Śnieżanki; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Utwory mi-strów. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM II: 7.45 Poranek z muzyką polską; 8.35 Dziesięciu wspaniałych - Ludzie wielkiej gry; 9 „Paganini bez kapryśności”; 9.50 Tu Radio Moskwa; 10 „Li-teratura na świecie” - „Mon-tauk” - fragm. pow.; 10.20 Ma-rio del Monaco śpiewa arie ope-rowe; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VIII (wych. obywat.). Cykl: „Kim będę?” 11.20 D. Mil-haud: Cztery divertimenta; 11.35 Choroby weneryczne nadal groź-ne; 11.45 Od Tatr do Bałtyku - Sandomierskie; 11.50 Poradnia Ro-dzinna; 12.05 Czas dobrych gospo-darzy; 12.25 „Kłopoty z ciałem” - fragm. książki K. Krzyżagór-skiego; 12.45 Polacy na między-narodowych konkursach muz.; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W rytmie czasy; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka fil-mowa; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z operetek; 16.40 Magazyn infor-macyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Z. Andapazze - Laureat nagro-dy państwowej Moskwa-76; 17.20 „Zapiski autobiograficzne” W. Ta-tarkiewicza; 17.40 Radiolatarnia; 18 „Nowe nagrania radiowe”. Re-cital pianisty J. Maciejewskiego;

Z każdym dniem potwierdza się słusność i celo-wość przeglądu porząd-ków i gospodarności miast i osiedli województwa poznań-skiego, zainicjowanego przez WK FJN oraz naszą redakcję. Stanowi on bowiem szansę rozważania różnych od dawna nabrzmiałych potrzeb społecz-nych i gospodarczych, zakt-ywizowania przy tym samych mieszkańców do współzara-dzania swoim środowiskiem; oni przecież najlepiej orien-tują się w sprawach „do załat-wienia”. Denerwują nas czę-sto nawet jakies drobniaki, którym można jednak łatwo zaradzić.

Przykładom takich właśnie zwyczajnych codziennych spraw poświęcamy kolejną pu-blikację o przeglądzie. Wiele interesujących spostrzeżeń do starczył nam rajd i rozmowy z mieszkańcami na temat: cze-mu należy jak najszybciej przeciwdziałać?

Zdziwienie i oburzenie oga-ria, kiedy słyszy się o prze-chowywaniu w mieszkaniu wę-gla czy innego opału, a zda-rzają się tego przypadki w Obornikach i Środzie (nie tyl-ko chyba zresztą tam). Może to i łatwiej napalić w miesz-kanium, mając pod ręką opał, ale to przecież karygodne. Lu-dzie czekają na mieszkania, a tu i ówdzie służą one za magazyny.

Nagminne zjawisko. Istnieją kluby czy świetlice otwarte dla wszystkich, ale praktycz-nie ich nie ma, bo nie są od-powiednio wykorzystane; po-dobnie z obiektami sportowo-rekreacyjnymi. Znaleźć można tego potwierdzenia w Gnieź-nie i Opalenicy. Przeważnie wina spoczywa na gospoda-rzach obiektów, ale często i sami ich bywalcy nie troszczą się o wygląd czy wykorzysta-nie klubu, boiska, strzelnicy.

Nie ma chyba miasta w Po-znańskim, o którym można by powiedzieć, iż ma wzorowo utrzymane place gier i zabaw dla dzieci. Często - sprzęt poniszczony, plac zabrudzony. Mało kto z niego wówczas ko-rzysta, bo rodzice boją się ze-zwalać tam swoim pociechom na zabawy. O tym można się przekonać w Grodzisku, Obor-nikach i Szamotułach.

Dużym utrapieniem pań domu jest często słaba praca placówek handlowych i usłu-gowych. Odnosi się to zapew-ne do wszystkich miast woje-wództwa. Za mała jest różno-rodność branż, niezbyt szczę-śliwie są rozmieszczone (zwłasz-cza na nowych osiedlach miesz-kaniowych), nieracjonalne są godziny otwarcia tych placó-wek, słaba jakość świadczonych usług. Zdarza się rów-nież, że te spełniają - jako pomieszczenia - rolę magaz-y-nów czy garaży. Tak być nie powinno.

18.40 Wypocznik i turystyka; 19 Stolecnie aktualności muz.; 19.30 „Ciepło, ciepło, gorąco” - aud. satyryczna; 20 Polacy na mi-ędzynarodowych konkursach muz. Gra pianista A. Ratusiński; 20.30 „Recytuję miśle sobie”; 20.40 Symf. R. V. Williamsa; 21.50 Zł-o-tywe pieśni - śpiewa Pozn. Chór Chłopcy - dyr. J. Kurczewski; 22.10 Promenada - przegląd wy-darzeń kulturalnych za granicą; 22.40 Recital fortep. - wykonaw-cą: A. Benedetti-Michelangelo; 23.35 Co słychać na świecie; 23.40 5 najcenniejszych kart muz. pol-skiej. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Z paryskich dyktok; 8.30 Co kto lubi; 9 „U-piorny spadek” odc. pow.; 9.10 W roli głównej Peter Skellern; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tań-ce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Zycie ro-dzinne; 11.20 Konc. nagrania C. Lloyd; 12.25 Za kierowców; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Panta-leon i wyzyskanci” pow.; 14 Mu-z. z hiszpańskim rodowodem; 15.10 Mistrzowie stylu country; 15.30 Barwy lubuskiej kultury - mag.; 15.50 „W górę” - pow.; 16.10 W. Green; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Przedstawiamy J. Armistreding; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Foto-plastyk; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z-jazowego archiwum; 19.15 Książ-ka tygodnia; 19.35 Opera G. Puc-cini: „Turandot”; 19.50 „Upiorny spadek” - pow.; 20 Studio na-grań; 20.30 Z zapisów obróby - gawęda; 20.40 Bluesy gra i śpie-wa Taj Mahal; 21 Reminiscen-cje muzyczne; 22.05 piewa Ro-berta Flack; 22.15 Pow. w wyd.

W Kostrzynie, Nowym To-mysiu, Śremie i Wrześni spo-ro jest ulic o kiepskiej na-wierzchni, nie brakuje znisz-czonych chodników. Wiele też do życzenia - nie tylko w tych miastach - pozostawia oświetlenie ulic i ich oznako-wanie. Są to nader istotne sprawy dla zapewnienia bez-piecznego poruszania się po nich.

Od zaraz trzeba się też za-brać do porządków na klat-kach schodowych, na podwór-kach i wokół domów. Nigdzie chyba nie jest tak dobrze, by nie mogło być lepiej. (bop)

Nowe przedsięwzięcia w przeobrażaniu Piły

Zapoczątkowany przed dwoma laty proces po-rządkowania i estetyzacji Pi-ły, który przyniósł miastu widoczne rezultaty, nie jest jeszcze zakończony. Wpraw-dzie daleko do wiosny, ale już teraz pomyślano o przygotowa-niu szczegółowego harmono-gramu prac na 1977 rok. Jeg-o zamierzeniem jest komplek-sowe ujęcie wszystkich prac mających na celu likwidację zaniedbań w porządku i este-tycznym wyglądzie Piły.

W ramach generalnych porządków określono zadania priorytetowe. Mają nimi być: porządkowanie i zakładanie zieleni. Przewiduje się m. in. zakończenie renowacji pa-ru im. Stanisława Staszica, dalsze zagospodarowywanie parku na wyspie na Gwdzie, założenie pasów zieleni przy budowanej „trasie złotow-skiej”.

Dużą uwagę zwróci się też na zagospodarowanie osiedli mieszkaniowych oraz odmawia-nie elewacji budynków prywat-nych i spółdzielczych. Główne prace skoncentrują się na osiedlu Matwiejewa łącz-nie z budową placu Koperni-ka, na osiedlach przy ulicach XXX-lecia LWP i Mireckiego oraz na rozpoczęciu zagospo-darowania nowo wybudowane-go osiedla przy ul. Walki Mło-dych.

Poza tym nowe elewacje otrzymają budynki przy uli-cach: Bydgoskiej, Roosevelta, Kossaka, Dąbrowskiego, alei Niepodległości i innych. Takie ulice jak Lelewele, Lutycka, Wybickiego, Żeleńskiego czy Różana otrzymają nowe na-wierzchnie bądź zostaną utwar-dzone. Aleja Niepodległości i ul. 14 Lutego wyposażone zo-staną w nowe oświetlenie. Na-stąpi dalsza rozbudowa i mo-dernizacja targowiska. Waż-nym przedsięwzięciem będzie likwidacja w centrum miasta dwóch baz samochodowych.

W proponowanym planie prac porządkowych obszerne zadania stawiane są przed pi-lskimi przedsiębiorstwami han-

dlowymi. Już rozpoczęto prace związane z moderni-zacją i przebranzowaniem sieci handlowej w centrum miasta. W tej dziedzinie w 1977 roku zakłada się m. in. budowę „Megasamu” i „Super samu” przy ul. Drygasa, pa-wilonu handlowego przy ul. Gdańskiej, likwidację specja-nych kiosków itp. Po prze-branzowaniu niektórych skle-pów powstaną nowe z tyran-dami, drugi sklep delikateso-wo, „Pewex”, tekstylny i ogó-lno spożywczy.

Są to - oczywiście - tylko niektóre ważniejsze przedsię-wzięcia. Całość programu prze-widuje wiele innych prac po-rządkowych. W jego realiza-cji wezmą udział komitety osie-dlowe, zakłady pracy, wojsko i młodzież oraz mieszkańcy miasta. (ryk)

„Ryby i wędkarze”

Pod takim hasłem zorganizowa-no w Szamotułach (woj. poznań-skie) interesujący konkurs rysun-kowy dla dzieci szkół podstawo-wych, patronowany przez tam-tejsze koło Polskiego Związku Wędkarskiego i Zarząd Okręgu PZW. Plon okazał się nadszpie-dzany - uczniowie wszystkich trzech szkół nadesłali na konkurs 227 prac, wykonanych różną tech-niką i o różnej tematyce; prze-ważały przedstawiające wędkar-zy w akcji.

Zwycięzcami konkursu zostali: B. Łatacz, M. Mossakowska, R. Siłczak (wszyscy ze Szkoły Pod-stawowej nr 1), A. Ostrowska, T. Pawlak i R. Różański (ze SP nr 2) oraz Z. Dżubek, L. Ko-nieczny i A. Ratajczak (ze SP nr 3), której młodzież przedsta-wia najwięcej prac). Najlepsze rysunki wystawiane będą w Sza-motułach, Poznaniu i Warsza-wie. (bop)

Kaliskie

Komputer w ZNTK wyręcza setki rachmistrzów

Ilu specjalistów należałoby zaangażować, aby na podsta-wie pół miliona różnych informacji dotyczących kilkudziesięciu przedsiębiorstw opracować dla nich optymalny koszt zużycia energii elektrycznej i wody w ciągu roku? Na to py-tanie mógłby odpowiedzieć tylko komputer.

Dla Ośrodka Zmechanizowa-nych Obliczeń, działającego przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostro-wie Wielkopolskim, nawet bar-dziej skomplikowane manipu-lacje przeliczeniowe nie stano-wią trudnego problemu. Zain-stalowany tam komputer „Odra-1304” wraz z całym kompleksem urządzeń pomoc-nicznych współdziałających z maszyną cyfrową pracuje dla 25 zakładów zrępowanych w tym samym zjednoczeniu co ZNTK.

W ciągu jednego miesiąca ur-ządzenia i mózgi komputerowe ostrowskiego ośrodka prze-twarzają ponad 600 000 infor-macji, które następnie stano-wią podstawę do opracowywa-nia najbardziej optymalnych kierunków rozwoju zakładów, a także umożliwiają bieżącą kontrolę procesów produkcyj-nych. Wyręczają setki ekono-mistów i księgowych, obsługują całość informacji finanso-wych, z dziedziny kosztów ma-teriałowych, zużycia surow-ców, ekonomiki transportu. Do starczą także szybkiej infor-macji na temat korzyści uzyski-wanych po wprowadzeniu zmian technologicznych lub w organizacji pracy.

Operacje obliczeniowe, któ-re dawniej trwały cały kwar-tał i dłużej, angażując cały sztab ludzi, komputer po do-starczeniu mu danych zakodo-wanych przez informatyków zakładowych, wykonuje błyskawicznie. Kierownictwo za-kładu otrzymuje tą drogą szyb-ką informację np. w przypad-ku zaistniałych trudności oraz

ich przyczyn i może sprawnie-jim przeciwdziałać. Nowości techniczne starzeją się szybko dzięki kolejnym wynalazkom i ulepszeniom zain-spirowanym najczęściej przez samo życie. Toteż Ośrodek Zmechanizowanych Obliczeń ZNTK również musi być unowocześniony. Już wkrótce zostanie rozbudowany i ulepszony. Przygotowano i opracowano dokum-entację dla nowego ośrodka, którego budowę rozpocznie się jeszcze w roku bieżącym. Po-ważnie rozszerzony zostanie również zakres wykonywanych tam prac. W siedmiu przedsię-biorstwach instaluje się już specjalne urządzenia przystoso-wane do bezpośredniego ko-dowania danych. Będą one drogą teletransmisji przekazy-wane do centrum obliczeniowe-go ostrowskich ZNTK. (par)

Dworzec PKS w Koninie na ukończeniu

Od wiosny 1975 roku obok stacji PKP w Koninie trwa bu-dowa dworca autobusowego. Ta potrzebna inwestycja po-dobnym początku zaczęła się opóźniać. Główny wykonawca - gosławicki „Energoblok” zapowiedział najpierw optymi-styczny termin oddania jej do użytku - maj ubiegłego roku, po czym kilkakrotnie przesu-wał go. Po części były to przy-czyny obiektywne, niemniej przeciągająca się budowa spo-wodowała wiele utyskiwań podróżnych. Teraz budynek jest już zakończony w stanie surowym, trwa zagospodarowy-wanie jego wnętrza, zakłada-nie wykładzin.

Kolejny termin otwarcia dworca PKS w Koninie jest chyba realny, zważywszy, że określono go dość luźno - pierwszy kwartał bieżącego roku. W budynku z kamienną wykładziną i elementami alu-minowymi pomieszczą się, oprócz holu i poczekalni dla 500 osób, kawiarnia i bar szybkiej obsługi.

Przez najbliższe lata dworzec PKS będzie jednocześnie siedzibą stacji kolejowej, gdyż jej dotychczasowe pomiesz-czenia ulegną wyburzeniu. W przyszłości znajdzie się ona w dobudowanym do dworca auto-busowego skrzydle. (woj)

WYGAŚ ZBEDNĄ ŻARÓWKĘ

Szczyt energetyczny przypada na godzinę od 8 do 12 i od 16 do 20.30.

zawszad o wszystkim

MALARSTWO XVIII I XIX WIEKU

KALISZ. W galerii Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej czyn-na jest wystawa malarstwa pol-skiego z XVIII i XIX wieku. Gro-madzi ona ponad 50 obrazów po-chodzących ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu i Mu-zeum Ziemi Kaliskiej. Wśród na-nych płócien znajdują się m. in. „Ukojenie” i „Uskrzydłona” Jac-ka Malczewskiego, „Cyryl i Me-tody” Jona Malejki oraz porre-ty Henryka Rodakowskiego - jednego z najwybitniejszych XIX-wiecznych malarzy polskich. Na wystawie, która czynna bę-dzie do końca lutego br., znają-dzie się płótna związane z Kali-szem, a wśród nich pejzaże zi-mowe Wierusza Kowalskiego. (par)

POSTĘP W ZAGRODZIE

KAŹMIERZ. Różne formy po-siępu rolniczego wdrażane w Wronki. (ryk)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Tałarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25. PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Nagrody dla nauczycieli w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Organizatorzy XIV Konkursu „Bądźmy zdrowi” wyróżnili row-nież nauczycieli, których wycho-wankowie brali gromadny udział w naszym konkursie. Upomink-ny w postaci materacy turystycz-nych otrzymują: Maria Radom-ska - Szkoła Podstawowa nr 4, Poznań; Felicia Bramańska - Szkoła Podstawowa nr 66, Po-znań; Jadwiga Okuniewska - Szkoła Podstawowa, Pi-trzykowo; Alicja Osiewała - Szkoła Podstawowa, Tokary; Krystyna Henning - Szkoła Po-dstawowa, Gronow; Bożena Ma-jewska - Szkoła Podstawowa, Chodzież; Krystyna Kopiejew-ska - Szkoła Gminna, Gołańcz; In-na Porzykalska - Szkoła Podst-awowa nr 10, Konin; Irena Gizen - Szkoła Podstawowa, Turów; Czesława Pietrzak - Szkoła Gminna, Doruchów; Krystyna Sikielnic - Szkoła Podstawowa, Bukowiec Górny; Ludwik Wiatrak - Szkoła Podstawowa, Do-machowo. Nagrody wysyłamy pocztą.

Serdecznie gratulujemy i pro-simy o dalszą współpracę. (pa)

ODPOWIADAMY

H. K. z okolic Gniezna. - Szko-da, że nie podaje Pan faktów. Moglibyśmy wtedy odpowiedzieć lub też interweniować. Felczernie mają prawa posługiwać się pieczęcią „lekarz medycyny”. Przepisy ściśle określają praktykę, której felczerni może wykonywać. (4662)

J. B., Buk. - Prosimy podać nazwisko i dokładny adres. Na-pracownik odpowie listownie. (471)

ub. roku w gospodarce indy-widualnej gminy Kaźmierz (woj. p-znańskie) podsumowano na spo-kanu tamtejszych władz z pra-dującymi rolnikami. Oprócz co-róż szerzej stosowanej w zagro-dach mechanizacji, rolnicy chętnie uczestniczą w fachowych po-kazach i demonstracjach, szkole-niach i konkursach produkcyj-nych. Wyróżniający się w tych osłanach oraz w unowocześnia-niu swych gospodarstw otrzymali nagrody. Na spotkanie rolnik ze-wsi Sokolniki Małe - Kazimierz Bednarz udekorowany został Srebrnym Krzyżem Zasługi. (bop)

NOWY ODDZIAŁ PKO

CZARNKÓW. Samodzielny O-ddział PKO otwarto w Czarnko-wie (woj. pilskie). Nowoczesne urządzenie placówki zapewni sprawną obsługę; prowadzi ona ją w obrocie oszczędnościowym i rozliczeniach pieniężnych, udziela kredytów mieszkaniowych i pożyczek gośb-kowych. Swym zasięgiem dzia-łania oddział obejmuje miasta gminy: Czarnków, Drawsko, Lo-basz, Półajewo, Wieleń oraz Wronki. (ryk)